Rok VI^ty. Nr. 6.

Szkółka  niedzielna

Módl się i pracuy, a będziesz szczęśliwym.

Leszno. — *Niedziela zapustna*, dnia 6. Lutego 1842.

Religia.

Uroczystość Oczyszczenia Nayświętszéy Maryi Panny.

(Ewangelia u Łukasza Świętego w Rozdziale drugim.)

W on czas, gdy się wypełniły dni oczyszczenia Maryi według zakonu Moyżeszowego, przynieśli Iezusa do Ieruzalem, aby go stawili Panu, iako napisano w zakonie Pańskim: że wszelki mężczyzna, otwieraiący żywot, świętym Panu nazwany będzie. A iżby oddali ofiarę wedle tego, co iest powiedziano w Zakonie Pańskim, parę synogarlic, albo dwoie gołębiąt. A oto był człowiek w Ieruzalem, któremu imię Symeon; a ten był człowiek sprawiedliwy i bogoboyny, oczekiwaiący pociechy izraelskiéy, a Duch św. był w nim; i oznaymiono mu było przez Ducha świętego, że nie miał oglądać śmierci, ażby pierwéy oglądał Chrystusa Pańskiego. I przyszedł w Duchu do Kościoła. A gdy rodzice wnosili dzieciątko Iezusa, aby za nie uczynili wedle zwyczaiu zakonnego, on też wziął ie na ręce swoie, i błogosławił Boga, i mówił: Teraz, Panie, puszczay sługę twego w pokoiu, według słowa twego. Gdyż oczy moie oglądały zbawienie twoie, któreś zgotował przed oblicznością wszystkich ludzi. Światłość na obiawienie Pogan, i chwałę ludu twego izraelskiego. A oyciec iego i matka dziwowali się temu, co o nim mówiono. I błogosławił im Symeon, i rzekł do Maryi, matki iego: „Oto ten położon iest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. I duszę twą własną przeniknie miecz, aby myśli z wiela serc były obiawione.“ I była Anna prorokini, córka Fanuelowa, z pokolenia Asser; ta była bardzo podeszła w leciech, a siedm lat żyła z mężem swym od panieństwa swego. A ta była wdową aż do lat ośmdziesiąt i czterech, która nie odchodziła z Kościoła, postami i modlitwami służąc we dnie i w nocy. Ta też onéyże godziny nadszedłszy, chwaliła Pana i powiadała o nim wszystkim, którzy czekali odkupienia izraelskiego. A gdy wykonali wszystko według zakonu Pańskiego, wrócili się do Galilei, do Nazaret, miasta swego. A dziecię rosło i umacniało się pełne mądrości, a łaska Boża była w niém.

Wytłómaczenie uroczystości.

Dwie dzisiay ustawy, mówi X. P. W., wypełniła pobożna i przeczysta matka syna bożego Marya; pierwszą względem oczyszczenia niewiast, drugą względem ofiarowania Bogu wszystkich pierworo-

iest pospolitą, a osoby maiące mało ruchu, szczególniéy iéy podlegaią. Często bywa skutkiem innych chorób, febr zimnych, gdy długo trwaią, lub przeciwnemi lekarstwami wstrzymanych, i szkarlatyny: nastaie wreszcie po uporczywych żółtaczkach, po zbyt mocnych biegunkach, dysenteryach, krwotokach, po długiém zatrzymaniu czasów miesięcznych. Niewiasty ciężarne dostaią często obrzękłości nóg, lecz ta po połogu sama przez się znika.— Prawidła dyety dla maiących wodną puchlinę. Pokarmy trudne do strawienia, odymaiące, zbyt wodniste i tłuste, zbyt częste zupy, mleko i potrawy mączne, nie służą doświadczaiącym wodnéy puchliny. Powinni używać pokarmów lekkich, kruchéy i pieczonéy zwierzyny, nie zbyt młodéy, kwaskowatych, słodko gorzkawych i nieco ostrych ziół i korzonków, trybuli, szczawiu, rzeżuchy, młodych listków cykoryi i podróżnika pospolitego (Leontodon Taraxacum) szparagów, młodych wyrostków chmielu, skorsonery, salsefinów, pietruszki, selerów, rzodkwi, chrzanu, cebuli, czosnku, kwaskowatych owoców. Rzeczone korzonki i zioła można rozmaicie przyprawiać: gotować w zupach, ieść iako sałatę lub zieleninę, albo z mięsem. Sól zawsze prawie służy zapadłym na puchlinę i pospolicie ią lubią; przeto potrawy maią być dobrze solone. Ocet także iest pomocny. Trzeba go zawsze dolewać cokolwiek do potraw mięsnych, albo też ieść rzeczy z octem marynowane, kaparki, kwiat ianowca strzałkowego (Genista sagittalis) przed rozwinięciem się; z octem i solą przyprawione, ogórki kwaszone i t. p. z mięsem. Częste użycie octu przy lekkiéy dyecie i dostatecznym ruchu, nie iednę iuż puchlinę w zawiązku uleczyło, a nawet w ten czas, gdy choroba długo iuż trwała, iest pożyteczny. Ieżeli chory nie ma gorączki, rozpalenia, pragnienia, można do potraw przydać gałki muszkatowéy, imbieru, pieprzu, anyżu, kminu, iagód iałowcowych, i t. d. Chory powinien bardzo mało ieść, osobliwie na wieczór, bo iak przeładuie żołądek, staie się niespokoyny, i dostaie ciśnienia i mdłości. Choruiący, ieżeli maią wielkie pragnienie, mogą pić do woli; niektórzy tym iedynie sposobem wyzdrowieli. Przy obiedzie mogą wypić szklankę wina, lub chmielnego piwa, a za napóy zwyczayny używać wody z octem, lub sokiem cytrynowym, lub zaprawnéy nadwinianem potażu (Cremor tartari), limoniady lub wody kwaśnéy mineralnéy. Potrzebne także częste poruszenie (agitacya), ieżeli tylko siły dozwalaią iéy użyć: w przeciwnym razie, powinni konno lub wozem ieździć. Powietrze suche, czyste i umiarkowane, wesołość umysłu, tak w téy, iako i w innych chorobach, bardzo są pomocne. Ztąd to chorym na wodną puchlinę tak dobrze służą podróże, lub gdy w górzystych okolicach mieszkanie obrać mogą.

(Ciąg dalszy nastąpi.)